



KRÓTKOFALOWIEC POLSKI

nr 10 (537)/2009 ISSN 1230-9990

Polski Związek Krótkofalowców jest wiodącą organizacją, skupiającą osoby zainteresowane różnymi formami łączności radiowej i wykorzystaniem ich dla rozwoju własnego i dobra społecznego. PZK dba o rozwój służby radioamatorskiej i radioamatorskiej satelitarnej w Polsce. PZK jest reprezentantem osób zainteresowanych technikami radiowymi wobec instytucji państwowych i organizacji społecznych, krajowych i zagranicznych.

„Krótkofalowiec Polski” – organ prasowy ZG
PZK ukazuje się od 1928 roku
Wydawca ZG PZK
Druk: Wydawnictwo AVT Warszawa
Redaktor Naczelny
Wiesław Paszta SQ5ABG, sq5abg@tlen.pl

Polski Związek Krótkofalowców
Sekretariat ZG PZK
ul. Modrzewiowa 25, 85-635 Bydgoszcz
adres do korespondencji:
skr. poczt. 54, 85-613 Bydgoszcz 13
tel./fax 052 372 16 15,
e-mail: hqpkz@pzk.org.pl,
strona internetowa www.pzk.org.pl
Konto bankowe:
33 1440 1215 0000 0000 0195 0797
Centralne Biuro QSL – adres jw.
Prezydium ZG PZK

Prezes:
Piotr Skrzypczak SP2JMR
sp2jmr@pzk.org.pl, belid04@infoserve.pl
Wiceprezesa:

Jan Dąbrowski SP2JLR (ds. organiz.)
jandab@fire.one.pl, sp2jlr@pzk.org.pl
Bogdan Machowiak SP3IQ (ds. sport.)
sp3iq@pzk.org.pl

Sekretarz PZK:
Tadeusz Pamięta SP9HQJ
sp9hqj@pzk.org.pl, sp9hqj@poczta.fm
Skarbnik:

Sławomir Chabiera SP2JMB
slawek@sp2jmb.pl

Główna Komisja Rewizyjna
Przewodniczący:
Jerzy Smoczyk SP3GEM, sp3gem@wp.pl
Członkowie GKR:

Witold Onaczyszyn SP9MR0
Zenon Przybysz SP3HUU
Jacek Rutyna SP9AKD

Inne funkcje przy ZG PZK

Award Manager PZK:
Andrzej Buras SQ7B
sq7b@pzk.org.pl
ARDF Manager:

Krzysztof Słomczyński SP5HS
ardf@pzk.org.pl

IARU-MS Manager:
Władysław Grabowiecki SP3SUZ
sp3suz@neostrada.pl, tel. 509 411 556

Contest Manager
Kazimierz Drzewiecki SP2FAX
sp2fax@wp.pl

Manager-Koordinator ds. Łączności Kryzysowej PZK (EmCom Manager):
Marek Garwoliński SQ2GX0
sq2gx0@gmail.com

VHF Manager:
Zdzisław Bierkowski SP6LB
pkulfi@pzk.org.pl

QTH Manager:
Grzegorz Krakowiak SP1THJ
qth@pzk.org.pl

Packet Radio Manager:
Marek Kuliński SP3AMO
sp3amo@pzk.org.pl

Manager OH PZK:
Andrzej Wawrzynkiewicz SP3TYC
sp3tyc@pzk.org.pl

KF Manager PZK: Bogdan Rzedzicki SP7DRV
e-mail: sp7drv@pzk.org.pl

Redakcja Radiowego Biuletynu Informacyjnego PZK

Jerzy Tadeusz Kucharski SP5BLD
ul. Sułkowskiego 21,
05-825 Grodzisk Mazowiecki
tel. 022 724 23 80, 0607 928029,
0603 545765, 0505 207773,
0604 714321. Skype: sp5bld

Od listopada 2007 zmiany częstotliwości nadawania: niedziela godz. 10:30 na QRG 3700 kHz lub 7090 kHz ± QRM

Program TV o krótkofalowcach „Krótkofalowiec Bis” www.videoexpres.pl

Od Redakcji

Spotkania... spotkania i zjazdy... tak wyglądały miesiące letnie. Poczynając od Holic i Gliczarowa do corocznych zjazdów Klubu Radiowideografii i OTC, aż po Górę Dylewska i Czterech Wiatrów. Na uwagę zasługuje pierwsze międzynarodowe spotkanie zespołów HQ. W eterze walka o punkty, a tu na spotkaniu wymiana doświadczeń i prezentacja swoich osiągnięć, czyż nie tak powinno wyglądać właśnie nasze hobby? Cieszyć ogromnie wprowadzanie elementów krótkofalarstwa na spotkaniach szkolnych, piknikach, obozach czy biwakach. To jest przecież najlepszy moment, aby zdobywać narybek do naszego hobby. Artykuł przetłumaczony przez Krzysztofa SP5HS „Promocja ARDF” może posłużyć za wzór jak to robią inni. A na tym polu uważam, że jest sporo do zrobienia. Powstawanie szkolnych klubów biegów na radioorientację może w znacznym stopniu przysłużyć się w przyszłości krótkofalarstwu.

Vy 73!

Wiesław SQ5ABG

Holice 2009

W dniach 21–22 sierpnia br. w Holicach w Czechach odbyło się jubileuszowe XX Międzynarodowe Spotkanie Krótkofalowców, w którym wzięło udział ponad 700 osób z Europy i świata oraz wystawców sprzętu najnowszej generacji, sprzętu z demobilu i różnego typu staroci. Największą grupę stanowili jednak zwiedzający, traktując to wydarzenie jako możliwość nabycia różnego typu sprzętu, jak też okazję do spotkań towarzyskich. W roku bieżącym, w porównaniu do poprzedniego, w pierwszym dniu zanotowano mniejszą frekwencję krótkofalowców z Polski. Zarząd Główny PZK i polskie stoisko wystawowe, z licznymi materiałami propagandowymi, reprezentował sekretarz PZK Tadeusz SP9HQJ i Eugeniusz SP9IIA z siemianowickiego Klubu SP9KJM. Niemniej jednak przy polskim stoisku zgłosili się między innymi: Wiesław SP5NOV z małżonką Anną SP5SMX, SP6OW, SP9XWX, SQ9PM, SQ9TJ, wielu Czechów, w tym niezawodny Janek OK2BIQ z Tyru. W drugim dniu spotkania polskie stoisko odwiedziła już większa grupa, zwłaszcza z najbliższego rejonu, tj. SP6. Niezawodny okazał się lider ziębickiego klubu SP6KYU – Jurek SQ6FHP, który dotychczas nie opuścił żadnego spotkania w Holicach

i tym razem przybył z liczną reprezentacją klubową. Okręg SP1 reprezentował między innymi prezes Zachodniopomorskiego OT PZK w Szczecinie Janusz SP1TMN. Nie zabrakło również lidera wałbrzyskiego klubu SP6KCN Tadeusza SP6HQT, głównego animatora przemienika ATV na górze Chełmiec k. Wałbrzycha i przedstawicieli okręgu SP3 i SP9. Nasze stoisko odwiedził między innymi włoski producent elektronowych kluczy telegraficznych Piero Bega li I2RTF z Brescii, proponując pięknie wykonane cacka. Zainteresowanym nabyciem klucza podaje adres strony internetowej Piera: <http://www.i2rtf.com>. Sąsiadujące obok naszego stoiska wiedeńskie przedstawicielstwo Icoma proponowało do nabycia najnowsze modele urządzeń tej firmy po dość atrakcyjnej cenie. Nie zabrakło też przedstawicieli innych znanych firm oferujących swoje wyroby. Na pchlim targu, na dwóch placach nabyć można było niemal wszystko, co jest niezbędne dzisiejszemu nadawcy. Gospodarze z holiczkiego klubu OK1KHL zadbałi o obfite zaopatrzenie w postaci różnego typu jadła, jak też nie zapomnieli o złocistym napoju. Padający w niedzielę deszcz spowodował szybsze zakończenie imprezy, ponieważ już o 15.00 pustoszały stanowiska, zwłaszcza

na pchlim targu. Mimo nie najlepszej, niedzielnej pogody, odbywały się liczne spotkania i rozmowy, na których panowała wspaniała atmosfera koleżeńską, a wiodącym tematem były oczywiście krótkofalarskie sprawy.

W sobotę o godz. 17.00 starosta powiatowy Holic Pavel Hladik przyjął delegację europejskich organizacji krótkofalarskich, w tym przedstawicieli PZK, Tadeusza SP9HQJ i Eugeniusza SP9IIA. W czasie tego spotkania starosta wsłuchiwał się w specyfikę i problemy poszczególnych organizacji krótkofalarskich, wykazując przy tym duże zainteresowanie. Stwierdzić należy, iż jest on bardzo przychylny temu środowisku i udziela daleko idącej pomocy. Ze strony polskiej otrzymał podarek ufundowany przez prezydenta miasta Siemianowic Śl., a wręczony przez Tadeusza SP9HQJ w postaci zestawu sportowego do gry w golfa. Obecność na tym międzynarodowym spotkaniu stanowiła doskonałą okazję do nawiązania bliższych kontaktów z przedstawicielami – aktywistami holiczkiego klubu OK1KHL – z kol. Svetą OK1VEY na czele, a zwłaszcza z przedstawicielami odpowiednika PZK, członkami Zarządu Głównego Czeskiego Radioklubu. W rozmowie z Karłem Kostalem OK1SQK poczyniono wiele ustaleń dotyczących

praktycznych aspektów współpracy krótkofalowców polskich i czeskich. Efektem tych ustaleń jest między innymi nawiązanie ścisłej współpracy pomiędzy przedstawicielami klubu z Hradec Kralove a siemianowickim klubem SP9KJM w sprawie organizowania wspólnych zawodów sportowo-obronnych w wieloboju łączności dla dzieci i młodzieży. Strona czeska najbardziej zainteresowania jest radioorientacją sportową. Ustalono wstępnie, że już niebawem młodzi przedstawiciele z Hradec Kralove przybędą do Siemia-

nowic Śl., gdzie zorganizowane zostaną polsko-czeskie zawody. W przyszłości planowane będą zawody wojewódzkie i jeśli zakończone zostaną sukcesem, to można będzie pomyśleć o zorganizowaniu międzynarodowych zawodów na szczecblu centralnym. W czasie pobytu w Holicach, wraz z Eugeniuszem SP9HIA odwiedziłem terenowe QTH klubu OK1KHL w miejscowości Kamenec k. Holic, usytuowane na dużym wzniesieniu, gdzie zainstalowano kilka KF-owych anten kierunkowych. Miejsce to stanowi bazę dla czo-

łowych DX-manów nie tylko z holiciego klubu OK1KHL, ponieważ przebywają tu również czołowi contestmani z Pragi i okolic, skąd biorą udział we wszystkich znaczących zawodach międzynarodowych. Za sprawą starosty Holic miejscowi nadawcy są dziś właścicielami prawnymi gruntu, na którym postawiono system antenowy i budynek z pomieszczeniami dla operatorów, zapleczem sanitarnym oraz miejscami noclegowymi, a cały obszar monitorowany jest za pomocą systemu alarmowego. Wizyta przedstawicieli

PZK w Holicach i ustalenia poczynione ze stroną czeską mogą stanowić zaczątek do nawiązania stałej i ścisłej współpracy pomiędzy PZK a CRK. Informacja o spotkaniu w Holicach wraz ze zdjęciami znajduje się na stronie internetowej: <http://sp7pki.iq24.pl/default.asp?grupa=75798&temat=47871&nrstr=1>. Ponadto informacja znajdzie się na stronie: www.sp9kjm.slask.pl/, www.sp9kjm.pl/ oraz na www.siemianowice.pl/isi/.

Opracował:
sekretarz PZK Tadeusz SP9HQJ

48. Zjazd Polskiego Klubu UKF i 11. Zjazd Techniczny PK UKF w Zieleńcu



danych przez naszych kolegów. Teraz to się zmieniło. Wielka zasługa dla popularyzacji techniki mikrofalowych przypada wszystkim, którzy propagują mikrokrótkofalarstwo. Wszystkim, którzy chcą się czegoś ciekawego dowiedzieć, zobaczyć i poznać ludzi zajmujących się mikrofalami radzę: przyjdźcie na następny Zjazd, Informacje



wystąpienie sekretarza PZK Tadeusza Pamięty SP9HQJ

Relacja ukazała się w numerze 9/2009 KP.

W ubiegłym roku uczestniczyłem osobiście w Zjeździe Technicznym UKF w Zieleńcu. Nigdy nie zapomnę fascynacji uczestników obrad technicznych zasłuchanych i zapatrzonych w prezentacje wygłaszane na sali obrad. Nie zajmując się na co dzień mikrofalami, miałem słabe pojęcie o zaawansowaniu techniki i zakresu wiedzy posia-



Roma Sawicka SP6RYL z Klubu SP6KBL w Kłodzku

o nim są już dostępne na stronie Kłodzkiego Klubu SP6KBL.

Poniżej fotoreportaż z tej wspaniałej imprezy ultrakrótkofalarskiej.

Piotr SP2JMR



Robert Głowacki SP6RGB, Tadeusz Baranowski SP7FDV oraz Zdzisław Bieńkowski SP6LB



Losowanie nagród. Na zdjęciu Stanisław Kastelik SP6MLK i Roma Sawicka SP6RYL

Pierwsze międzynarodowe spotkanie zespołów HQ – reprezentacji w Mistrzostwach IARU



Kapitanowie



Sala obrad

To wydarzenie przeszło już do historii. To bezprecedensowe spotkanie odbyło się zgodnie z zapowiedzią w Bystrzycy Oławskiej nieopodal Jelcza w woj. dolnośląskim. Pomysłodawcą i organizatorem tej imprezy był Tomek SP6T, kapitan Zespołu SN0HQ, który zainteresował tą ideą władze gminy, wójta Oławy Ryszarda Wojciechowskiego. W związku z tym na otwarciu pojawił się wójt gminy Oława Ryszard Wojciechowski oraz sekretarz powiatu Jelcz-Lasko-

wice. Jako gospodarz, a właściwie gospodyni podejmowała nas dyrektor Szkoły Gminnej w Bystrzycy Oławskiej, w której doskonale nagłośniona i przygotowana na nasze spotkanie sala gimnastyczna stanowiła miejsce obrad. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Niemiec, Wielkiej Brytanii, Czech i Rumunii oraz oczywiście Polski. Obrady toczyły się w językach angielskim i polskim z udziałem znakomitych tłumaczy, wśród których była Donata SP5HMK, członkini zespołu SN0HQ. Prezentacje przedstawiane przez poszczególne zespoły dotyczyły zarówno członków poszczególnych ekip, QTH, z których pracowały w ostatnich mistrzostwach, jak i zagadnień technicznych oraz przygotowania informatycznego. Bardzo ciekawie przedstawiał się zespół niemiecki – DA0HQ, prezentując wspaniale wyposażone stanowiska do pracy w zawodach oraz doskonałą organizację. Zresztą wszystkie prezentacje były świetnie przygotowane i przedstawiały podobne zagad-

nienia. Wśród prawie 80-osobowej grupy uczestników oczywiście najwięcej było reprezentantów SN0HQ. Nie zabrakło nikogo spośród właścicieli stacji tzw. run, czyli tych, z którymi nawiązywaliśmy łączności. Jednym z najciekawszych tematów poruszanych podczas obrad był ranking zawodów i prezentacja Leszka SP9LJD na temat prowadzonego przez niego portalu www.contestrank.com, na którym można odnaleźć zarówno stacje, jak i operatorów i ich klasyfikacje w ponad 70 zawodach. Rozmowom na tematy techniczne, technik logowania, a także organizacyjne nie było końca. Kulminacyjnym momentem I Międzynarodowego Zjazdu Zespołów HQ były gminne dożynki gminy Oława, na których wójt wymienił nas, uczestników Zjazdu, jako najważniejszych gości, a główny organizator przez ponad 10 minut opowiadał uczestnikom o krótkofalarstwie.

Już po spotkaniu. Teraz przyszedł czas na doskonalenie bazy, treningi i przygotowania do przyszłorocznych mistrzostw. W tegorocznych nasza reprezentacja zajęła 7. miejsce, ale to jeszcze nie

jest ostateczna klasyfikacja. Może w przyszłym jubileuszowym roku 80 lat PZK będzie jeszcze lepiej. Podczas ceremonii otwarcia miałem i ja swoje 5 minut. W wystąpieniu podziękowałem Tomkowi SP6T za ogromny trud poniesiony przy pracy nad organizacją tego spotkania oraz władzom gminy za umożliwienie i wkład w jego realizację. Wspomniałem także o znaczącym wpływie wysoko-kwalifikowanego contestingu na przyciąganie do krótkofalarstwa młodzieży, a także na aktywizację krótkofalowców poniżej 30. roku życia. Niezwykle istotne jest również podnoszenie ogólnego poziomu operatorskiego wśród uczestników zespołów HQ oraz w ich otoczeniu.

Inf. Piotr SP2JMR



Prezentacja DA0HQ



Dwaj rywale



Przemawia Adrian Sinitaru Y03APJ



Donata SP5HMK i Marek SP7DQR podczas rozmowy

Walka z zakłóceniami – pierwsze kroki wokół siebie

Jak wiadomo, zakłócenia istnieją odkąd wynaleziono radio. Popow, uznany za wynalazcę radia, skonstruował pierwszy prymitywny odbiornik radiowy jako wykrywacz burz. Antena i pozostałe części urządzenia miały służyć do pobudzenia dzwonka w razie wystąpienia wyładowania atmosferycznego. No i minęło wiele lat, radio się rozwinęło, a zakłócenia pozostały. Krótkofalowcy, jako bezpośredni użytkownicy eteru, wiemy o tym najlepiej. Jednak nie wszystkie zakłócenia występujące wokół nas są spowodowane naszą przyczyną. W ostatnim materiale zamieszczonym na portalu PZK opisałem, co można zrobić z powszechnie stosowanymi na wsi i przedmieściach antenami siatkowymi. Ponieważ na wsi i przedmieściach pod względem telekomunikacji panuje jeszcze średniowiecze i Internet posiadają tylko nieliczni szczęśliwcy, przypominę co nieco pokrótce aby czytelnicy „Krótkofalowca Polskiego” mogli poprawić swoje anteny telewizyjne, a przy okazji poprawić swoje relacje z rodziną i sąsiadami.

Gros tychże siatkowych anten jest umieszczona na terenach wiejskich i podmiejskich osiedli. Otóż antena siatkowa jest parafrazą anteny Bacfire opisaną przez SP6LB w materiale „Amatorskie anteny KF i UKF”, niestety biały kruk. Aby ta antena poprawnie pracowała, powinna być porządnie uziemiona. Poza tym kabel koncentryczny powinien być dobrej jakości. Najlepszy to H-155 lub niemiecki F-6. W ostateczności wystarczy dobry nieizolowany kabel produkowany w Polsce „za komuny”, ale po pierwsze, powinien być czarny w powłoce igelitowej. Po drugie, nie zamknięty. Nie należy zbytnio brać pod uwagę tego, że sprzedawcy zalecają kabel 75 omów. Z moich doświadczeń wynika, że te wzmacniacze mają niejednokrotnie 50 omów oporności.

Aby wykonać poprawnie instalację tejże anteny, należy po pierwsze wykonać uziemienie w postaci dwumetrowego pręta wbitego w ziemię obok masztu. Jeżeli maszt stanowi drewniana żerdź od grodzenia płotów, uziemienie wykonujemy w postaci drutu ogrodzeniowe-

go (ocynkowanego!) przybitego wzdłuż masztu na skoble do płotu. Na końcu masztu wykonujemy „oczko” i mocujemy pod śrubkę, aby zapewnić dobry styk. Wszystkie śrubki i puszkę wzmacniacza zabezpieczamy silikonem sanitarnym (odporny na wilgoć) a także kabel koncentryczny mocujemy na klamki typu UK-3 powszechnie stosowane w telekomunikacji, a można je kupić tam, gdzie porządny kabel, czyli w każdej dobrej hurtowni elektrycznej. Po takim przygotowaniu antenę stawiamy do pionu i dopiero wtedy jeszcze raz ustawiamy kierunek. Efekt gwarantowany. Dobrze jest anteny naszej stacji KF umieścić po przekątnej budynku, aby były w maksymalnym oddaleniu od siebie. Pomoże to młodym wilkom ze świeżą licencją 500 W uniknąć szczytów modulacji na niektórych programach.

Poza tym warto zaopatrzyć się w filtr przeciwwzakłócenia według W8 IYN opisany w publikacji SP5QU „Instalowanie Radiostacji Amatorskich” (biały kruk), taki filtr tłumi powyżej 30 MHz wszystkie wydostające się z nadajnika „historie” ze skutecznością do 120 dB! Naprawdę warto! Ktoś może powiedzieć: „mam nowe radio dobrej firmy” – i owszem, ale kiedy jest zestrojone, nic się nie dzieje. Natomiast kiedy stroimy, kręcimy gałkami we wszystkie strony i zanim zestroimy „na brzytwę”, wydostaje się z nadajnika cała masa zakłóceń! Te z kolei wędrują do telewizorów i zaczynają się schody. W najbliższej przyszłości postaram się przypomnieć, jak taki filtr wykonać. Proszczyna! Aha jeszcze jedno – nie należy łączyć uziemienia naszej stacji z uziemieniem anteny TV. Podczas nadawania uziemienie naszej stacji odprowadza do gruntu znaczne prądy w takt modulacji. Kiedy połączymy uziomy, wszystko powróci do telewizora! Nie wolno tego robić.

Następna sprawa – nasze komputery i instalacje internetowe lub podobne. Głównym elementem zakłócającym w naszej maszynie cyfrowej jest zasilacz. Każdy zasilacz komputera, aby dobrze pracował, powinien mieć dwie rzeczy. Pierwsza to filtr przeciwwzakłócenia wewnątrz obudowy, druga to zapas mocy.

Zasilacze dobrych firm mają filtry zamontowane i kupując takowy, powinniśmy zapytać sprzedawcę czy ma. Druga sprawa to zapas mocy. Na przeciętnego peceta powinno to być około 400 W. Taki zapas pozwoli na długą bezawaryjną pracę i spokojną ewentualną rozbudowę komputera o dodatki na płycie. Bardzo pomocny jest drugi wentylator w obudowie. Jest tam miejsce do wykorzystania i umieszczenie tam wentylatorka ze starego zasilacza wydatnie poprawi parametry temperaturowe płyty głównej i całego układu. Wentylator podłączamy do styku FAN na płycie głównej lub, jeśli tego brak, bezpośrednio do zasilacza. Zasilacz o mocy 400 W ma pod dostatkiem wolnych kabli, aby to zrobić. Pamiętać należy jednak o tym, aby zapewnić właściwy kierunek obrotów wentylatorka. Uzyskujemy to bez problemu, prawidłowo podłączając końcówki plus i minus. Kolejną sprawą jest listwa „pseudoochronna”, która przed niczym tak naprawdę nie chroni. Owszem, ma gniazda w liczbie zapewniającej podłączenie całego komputera, ale wewnątrz znajduje się wprost symboliczny układ przeciwwzakłócenia, niechroniący praktycznie przed niczym. Daleko mu do znanych nam z urządzeń MORSA i Unimora filtrów przeciwwzakłócenia starej daty. Filtry te nie tylko były porządnie zrobione, ale były skuteczne i to jak! Jeżeli pomimo zamontowania prawidłowego filtrowanego zasilacza do komputera w naszej stacji występują zakłócenia, dobrym rozwiązaniem jest transformator buforowy umieszczony pomiędzy siecią zasilającą a naszą radiostacją. Takim transformatorem może być dawniej stosowany w naszych telewizorach stabilizator napięcia, który wyszedł z użycia. Wystarczy to coś wyposażyć w porządny filtr przeciwwzakłócenia od strony sieci podłączony masą do obudowy, którą następnie uziemiamy. Napięcie zasilania jako buforowe odbieramy z gniazdka wyjściowego. Według moich obliczeń taki stabilizator pozwoli na swobodną pracę radia typu Icom 735. Co do innych urządzeń, należy sprawdzić podany na tabliczce pobór mocy z sieci energetycznej. Ja do urządze-

nia Drake TR4CW o mocy 300 W używam stabilizatora z autotransformatorem typu „Stella” produkcji dawnego NRD. Moc tego urządzenia wynosi 500 W i spokojnie wystarcza na pracę na pełnej mocy nadajnika. Co się tyczy komputerów i ich eksploatacji, mam jeszcze jedną radę ze swego doświadczenia. Chodzi o wirusy komputerowe. Kochani! Naprawdę warto odzłować te parę groszy i zakupić oryginalny program. Swego czasu miałem „pożyczony” i bardzo źle pracował. Pełno było wirusów i różnych utrudnień, dopóki nie zakupiłem wersji oryginalnej. Jak ręką odjął, trzeba tylko po zakupieniu program zarejestrować w Microsoftzie w Warszawie. Wykonuje się to wstępnie przez Internet, następnie telefonicznie, wbijając w specjalnej tabelce podane kody. Wtedy ochronę antywirusową przejmują spece od Windowsa. Na początku, zanim kopia zostanie zapisana jako legalna, windowsowski serwer trochę popyta co i jak, kilkakrotnie, aby być pewnym, że ktoś się pod Was nie podszył. Ale po kilku dniach, jak zarejestrujecie program telefonicznie, wszystko zagra i skończą się kłopoty. Wspaniała sprawa, jeżeli chodzi o wirusy. Polska grupa Windowsa niektóre dusi już w zarodku i poprzez aplikacje dostarczane przez Internet powoduje uodpornienie na co pomniejsze. Poza tym można pobierać legalnie dosyłane aplikacje i wtedy komputer szybciej chodzi. Wielu niepotrzebnych kłopotów można uniknąć, posiadając legalny program.

Inna sprawa to połączenie komputer-komputer. Takie rzeczy powinny być wykonane prawidłową ekranowaną skrętką komputerową, ekran powinien być połączony z obudową komputera, aby maksymalnie odizolować przebiegi cyfrowe od otoczenia. Wystarczy jeden niestaranie ekranowany kabel z cyfrowym przebiegiem, aby już kilkanaście metrów od niego znacznie utrudnić odbiór sygnałów i nie tylko w pasmach amatorskich, ale nawet na UKF 88-108 MHz! A najnowocześniejsze systemy typu VDSL mają widmo robocze od 3,5 kHz do 30 MHz! I wykonanie czegokolwiek niestaranie może nieźle

dać w kość. Mamy np. CB w samochodzie i pomimo że to radio klasy B, jadąc samochodem po mieście co i rusz przejeżdżając obok tej czy innej firmy, słyszymy zakłócenia szumowe z sieci komputerowej niestarczanie wykonanej przez niesolidnych informatyków lub samodzielnie przez użytkownika. A nam głośnik z ramy chce wywalić! Moim zdaniem Nadzór Budowlany i UKE mają za małe uprawnienia. W każdej takiej komórce powinien być inspektor tylko od anten i sieci komputerowej i po-

winien mierzyć zakłócenia oraz kontrolować te „złote rączki” montujące pseudoanteny. Skoro krótkofalowiec montując swoją antenę, pomimo że ta reprezentuje sobą jakiś poziom, jest oskarżony niejednokrotnie przez sąsiadów o samowolę budowlaną! to niech w końcu panowie urzędnicy poczytają o elektronice i zaczną kontrolować właściwe źródło problemu.

Tym problemem są sterty pseudokoncentryka niespełniające żadnych parametrów, wciskane ludziom w dobrej wierze

przy zakupie nowego sprzętu. To pseudoanteny siatkowe, do których w żadnym sklepie nie ma instrukcji obsługi, jak to poprawnie montować. I bądź tu człowieku krótkofalowcem... Tak więc walcząc z zakłóceniami, można na samym początku poprawić tych kilka rzeczy u siebie. Wracając jeszcze do tych nieszczęsnych anten siatkowych, warto, aby każdy krótkofalowiec, posiadający takie cudo techniki zrobił u siebie wskazane przeze mnie poprawki jako w pewnym sensie sposób na sąsiada. Zawsze

zdarzy się ktoś, komu zakłócamy i ma do nas pretensje. Wtedy zapraszamy go do siebie i mówimy: „patrz sąsiad – u mnie wszystko wspaniale pracuje” no i niejako zmuszamy go do poprawienia tej nieszczęsnej instalacji. A że różnie z tym bywa, więc warto wykonać filtr antenowy do swej stacji i mieć spokój. Polecam! Serdecznie pozdrawiam i czekam na wasze recenzje z walki z zakłóceniami.

Vy73! SP3SUZ
sp3su@neostrada.pl

XXV Zjazd Polskiego Klubu Radiowideografii w Chomiąży Szlacheckiej



Uczestnicy zjazdu

Nad malowniczym jeziorem w Chomiąży Szlacheckiej odbył się w dniach 21–23 sierpnia br. jubileuszowy XXV Zjazd Polskiego Klubu Radiowideografii. Zjazd otworzył prezes PKRVG prof. dr inż. Wojciech Cwojdzin-

ski SP2JPG, zaś specjalnymi gośćmi na zjeździe byli Koledzy: Jurgen DM2CNE (ex Y23NE), Bogdan SP3IQ, Zbyszek SP2IU, Basia SP2FF.

Z okazji jubileuszowego Zjazdu oraz XXV-lecia przeszerowania

Polskiemu Klubowi Radiowideografii, Bogdan SP3IQ wręczył Wojtkowi SP2JPG pamiątkowy grawerton ufundowany przez prezydium ZG PZK. W referacie wstępnym Wojtek SP2JPG przedstawił historię PKRVG, a Krzysztof SP2UUU przedstawił pierwsze, jeszcze nieoficjalne podsumowanie SP DX RTTY Contest, w którym uczestniczyło 105 polskich stacji.

W części tzw. referatowej na uwagę zasługują dwa referaty. Pierwszy Edwarda SP2IY, który szczegółowo omówił emisje WSJT na pasmach krótkich (JT6A). Emisja JT6A jest ostatnio bardzo atrakcyjna, ponieważ do prowadzenia łączności można używać bardzo skromnego wyposażenia, wystarczą moce 5–10 watów, krótkie, nawet 1–2-metrowe anteny. Drugim referatem było sprawozdanie z wyprawy 3B7SP, wygłoszone przez uczestnika, Andrzeja SP3RBG. Andrzej SP3RBG zrobił ponad 4000 QSO i jako jedyny pracował z tej wyprawy emisjami cyfrowymi RTTY i PSK.



Referat wstępny Wojtka SP2JPG

W sobotę zarówno w czasie uroczystej kolacji, jak i po niej, do późnych godzin nocnych była okazja do rozmów i wymiany poglądów między uczestnikami zjazdu.

Bogdan SP3IQ



Podczas prelekcji



Sprawozdania z wyprawy 3B7SP, Andrzej SP3RBG

XXIV piknik eterowy – Lipiany 2009

Impreza jak zwykle była znakomicie zorganizowana przez zespół radioklubu SP1KZO z Lipian. Klub SP1KZO powstał 31 lat temu, a jego prezesem od wielu lat jest Bronek SP1RWU. Z tej okazji Bronek SP1RWU otrzymał od burmistrza Lipian Krzysztofa Boguszewskiego okolicznościowy dyplom. Miałem też okazję wręczyć Bronkowi grawerion ufundowany z tej okazji przez ZG PZK. Piknik rozpoczął się z pewnym opóźnieniem, ale później wszystko przebiegało jak należy. Trochę plany pokrzyżowała niezbyt dobra aura w noc poprzedzającą piknik. W sumie w pikniku uczestniczyło prawie

150 osób. Przez cały czas były obecne władze miasta w osobach przewodniczącego Rady Miasta Lipian Mariusza Przybylskiego oraz burmistrza Miasta Lipiany Krzysztofa Boguszewskiego.

Ważnym akcentem był udział Kolegów z DL z Hansem Jurgenem Hahnem DM2CNE na czele, który jest chyba najbardziej znanym niemieckim krótkofalowcem w Polsce. Jego zasługi dla wzajemnej współpracy pomiędzy krótkofalowcami naszych krajów są nieocenione. Obecny był także prezes Zachodniopomorskiego OT PZK Janusz Tylkowski SP1TMN.



Piknik eterowy w Lipianach, od lewej: Piotr SP2JMR, Janusz Tylkowski SP1TMN, Jurgen DM2CNE, przewodniczący RAD Mariusz Przybylski, burmistrz Krzysztof Boguszewski, Bronisław Lawrenti SP1RWU, prowadzący imprezę August Kimbar

X Jubileuszowy Zakopiański Złot Krótkofalowców w Gliczarowie Górnym



Czas na wyróżnienia i dyplomy

W ostatni weekend tj. 1–2 sierpnia br. w Gliczarowie Górnym k. Zakopanego, z inicjatywy Zarządu Małopolskiego Oddziału Terenowego PZK w Krakowie, odbył się X Jubileuszowy Złot Krótkofalowców, w którym tylko w pierwszym dniu uczestniczyło ponad 100 osób. Idea tego typu spotkań zrodziła się w 2000 roku, kiedy zmieniono lokalizację przemienika UKF SR9X z Lubonia na Gubałówkę k. Zakopanego. Wtedy to odbyło się pierwsze spotkanie integracyjne, na którym proboszcz z pobliskiej parafii, ks. Szczepan Gacek SP9VRJ, poświęcił przemiennik. Przez 4 lata spotkania integracyjne odbywały się w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” w Zakopanem, a od 2004 roku za sugestią ks. S. Gacka SP9VRJ na terenie parafii pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego w Gliczarowie Górnym.

W sobotę odbył się egzamin na licencje krótkofalarskie,

w których wzięło udział 31 osób, z czego z wynikiem pozytywnym zdało 30 osób. Jak oświadczył jeden z członków komisji egzaminacyjnej, stan przygotowania do egzaminu w każdym roku poprawia się. W Gliczarowie Górnym ponad 20% uczestników egzaminu odpowiedziało na pytania testowe i już po paru minutach opuszczało salę. Zatem opublikowanie pytań egzaminacyjnych na stronach internetowych okazało się trafnym posunięciem. Jako ciekawostkę należy podać fakt, iż jednym z egzaminowanych był młody zakonnik, który niebawem wyjedzie na misję do Papui-Nowej Gwinei, skąd, po otrzymaniu licencji, zamierza pracować i ma nadzieję na nawiązywanie łączności z polskimi korespondentami.

W sobotę w godzinach rannych licznie zebrani uczestnicy spotkania (SP3, SP5, SP7, SP8 i SP9) prowadzili długie Polaków rozmowy przy kawie i wyrobach

cukierniczych dostarczonych za sugestią ks. S. Gacka przez mieszkańców Gliczarowa. Po obiedzie miały miejsce referaty techniczne. W niedzielę odbyła się msza święta, w której wzięło udział wielu krótkofalowców, a następnie wspólne zdjęcie i po obiedzie uczestnicy spotkania rozjechali się do swych domów. Spotkanie to było dobrą okazją do integracji środowiska krótkofalarskiego, nawiązywania nowych kontaktów i podtrzymania wieloletnich więzów przyjaźni. Nad przebiegiem spotkania panowała prezes Małopolskiego Stowarzyszenia Krótkofalowców w Krakowie, Kol. Bożena SP9MAT, a pomagali Jej: Andrzej SP9MAX, Paweł SP9XUM, Wojciech SP9IKN i inni. Dopisująca pogoda sprawiła, że dobry nastrój udzielał się wszystkim uczestnikom spotkania.

Opracował: Tadeusz SP9HQJ

P.S. Spotkania w Gliczarowie na stałe weszły do kalendarza krajowych imprez krótkofalarskich. Wielka w tym zasługa Zarządu Małopolskiego Stowarzyszenia Krótkofalowców (OT 10 PZK), a szczególnie Koleżanki Prezes Bożeny SP9MAT. Spotkania mają charakter otwarty i są dostępne dla wszystkich krótkofalowców. Miejsce spotkań jest szczególne. Gliczarów Górny to najwyżej położona miejscowość w SP. Nie bez znaczenia jest też postać księdza Szczepana SP9VRJ, jego gościnność i otwartość. Księdzu Szczepanowi należy się szczególne uznanie i podziękowanie. Gdyby nie On, organizowanie tych spotkań byłoby w tej wspaniałej lokalizacji po prostu niemożliwe. W imieniu wszystkich krótkofalowców SP jeszcze raz Wam, Drodzy Organizatorzy serdecznie dziękuję.

Relacja ze spotkania znajduje się także w ŚR nr 10/2009.

SP2JMR



Część rozrywkowa, czyli występ kapeli góralskiej

XXI Zjazd SPOTC

W dniach 29 i 30 sierpnia br. uczestniczyłem w XXI Zjeździe Klubu Seniorów Polskiego Związku Krótkofalowców. Do malowniczo położonego na Pałukach OW Relaks przyjechało ponad 70 członków i sympatyków Klubu Seniorów.

Obrady zjazdu otworzył i prowadził prezes SP OTC, kolega Ryszard SP2IW. Na wstępie

minutą ciszy uczczono pamięć tych, którzy w przeciągu ostatniego roku odeszli do krainy wiecznych DX-ów.

Kolega Ryszard SP4BBU przedstawił swoje działania zmierzające do napisania, co zadeklarował na Zjeździe SP OTC w Borkach, książki zawierającej wspomnienia seniorów polskiego krótkofalarstwa. Niestety

mimo wielkiego zapалу i aplauzu dla tego pomysłu nie udało się zebrać materiału na kilkusetstronicową książkę.

Pierwszy jeszcze ciepły egzemplarz, przywieziony przez kolegę SP7DDD, publikacji pt. „Krótkofalarstwo moją pasją”, Ryszard zaprezentował wieczorem na uroczystej kolacji. Książka w wersji elektronicznej jest

dostępna na płycie CD, którą otrzymał każdy uczestnik spotkania. Uczestnicy zjazdu długo dyskutowali nad koniecznością udokumentowania działalności polskich krótkofalowców.

Kolega Henryk SP6ARR, twórca internetowego programu KRÓTKOFALOWCY-BIS, szeroko przedstawił ten program i jego globalny zasięg. Jest to wspaniała robota na rzecz propagowania krótkofalarstwa w kraju i zagranicą.

Kolega Tomek SP6T przedstawił krótką relację z I Europejskiego Spotkania Zespołów HQ oraz pracę i wyniki polskiego zespołu HQ.

W swoim wystąpieniu przedstawiłem zebrany aktualne zadania realizowane przez Prezydium Zarządu Głównego naszego Związku. Omówiłem między innymi następujące tematy: stan prac nad nowym statutem Związku, przygotowania do obchodów w przyszłym roku 80-lecia Związku, współpraca z MON, MEN i UKE, przygotowania do posiedzenia Zarządu Głównego PZK oraz nasz udział w konsultacjach nad projektem rozporządzeń ministra środowiska. Cały Zjazd przebiegał w bardzo miłej koleżeńskej atmosferze



Promocja ARDF

Rosną możliwości promowania ARDF lub radioorientacji dla grup 20-osobowych lub większych wśród społeczności krótkofalarskiej bądź poza nią. Przykładem jest tu skauting, o czym będzie mowa w kolejnym numerze „RadCom”.

Odkąd ARDF spodobało się krótkofalowcom zainteresowanym aktywnością na świeżym powietrzu, może ono również spodobać się ludziom o podobnych upodobaniach, niebędących licencjonowanymi krótkofalowcami. Dla takich grup jak lokalne kluby biegów na orientację, radioorientacja może być większym wyzwaniem i być bardzo atrakcyjna. W ubiegłym roku komitet ARDF (RSGB) postanowił skompletować zestaw nadajników do foksoringu i odpowiednich odbiorników, aby umożliwić grupom do dwu-

dziestu osób prowadzenie eksperymentów z tym wariantem ARDF. W foksoringu zawodnicy otrzymują mapy z zaznaczonymi punktami kontrolnymi w postaci okręgów. Nadajniki bardzo małej mocy (typowy zasięg 100 do 200 metrów) są umieszczone bądź wewnątrz okręgów, bądź na zewnątrz w ich pobliżu. Zawodnicy nawigują, wykorzystując umiejętność czytania mapy, a gdy znajdują się w pobliżu okręgu, za pomocą radionamierzenia lokalizują nadajnik. Ta forma zawodów jest atrakcyjna dla grup orientacyjnych, gdyż jest połączeniem ARDF z klasycznymi biegami na orientację.

Skonstruowano jedenaście nadajników małej mocy i dodano 24 importowane z Chin odbiorniki, tworząc w ten sposób zestaw (kit). Został on już wykorzystany w kilku letnich lokal-

nych imprezach orientacyjnych, na których zawodnicy mieli okazję wypróbowania samemu urządzeń, był też użyty podczas seminarium ARDF w kwietniu w Szkocji.

Zestaw jest środkiem do promowania krótkofalarstwa wśród społeczeństwa, gdyż wywołują wśród szerokich kręgów widzów zainteresowanie i zapytania dotyczące naszego hobby. Wyposażenie jest umieszczone w specjalnie wykonanej skrzynce transportowej, która może być przewożona do użycia w rozmaitych imprezach. Zainteresowani mogą uzyskać informacje u ARDF-Managera RSGB Boba Titteringtona G3ORY pod adresem g3ory@lineone.net. Zestaw urządzeń ARDF umożliwiający zaprezentowanie tego rodzaju aktywności grupom 20-osobowym lub liczniejszymi. Na

dnie skrzynki umieszczono 24 odbiorniki produkcji chińskiej i 11 własnej roboty nadajników bardzo małej mocy na pasmo 80 metrów. Wyjmowana wkładka mieści słuchawki, anteny do nadajników i zapasowe baterie. Jeden z nadajników bardzo małej mocy widoczny jest przed skrzynką.

*Artykuł z organu RSGB „RadCom”,
wrzesień 2009 przetłumaczył
Krzysztof SP5HS*



Informacje klubowe

Obóz hufca Mikołów

W dniach 1–17 w Świętujęciu (wyspa Wolin) odbył się obóz harcerski Hufca Mikołów. Początkowo planowałem z tego miejsca intensywną pracę, jednak problemy sprzętowe oraz z elektrycznością zmusiły mnie do zmiany planów. Przeprowadziłem kilkanaście zajęć dla harcerzy. Młodzi ludzie nasłuchiwali stacji amatorskich na falach krótkich w SSB i digi mode. Dużym zainteresowaniem cieszyła się także audycja chińskiego radia CRI w języku polskim. Praca z tego miejsca nie przyniosła wielu QSO, ale zapoczątkowała powstanie harcerskiego klubu łączności na

terenie Mikołowa. Klub będzie działał pod znakiem SP9PKS. Uważam, że lepiej łączyć niż dzielić środowiska, a Mikołów zna to najlepiej po wszystkich perturbacjach lokalowych i 2 znakach (SP9ZIS i SP9PKS) za to bez lokalu i ze słabą aktywnością. Więc teraz, kiedy mamy własny klimatyczny lokal-schron atomowy i znakomite wyposażenie klubu i wszyscy są skłonni do pomocy, szkoda rozmięniać to na drobne. Zapraszamy do łączności z nami.

Marek SQ9LOJ

Żyj zdrowo na sportowo, czyli spotkanie z krótkofalarstwem w Brańszczyku

Pod tym hasłem w czerwcu tego roku odbył się piknik szkolny w Publicznej Szkole Podstawowej w Brańszczyku. Jedną z wielu atrakcji była między innymi praca stacji krótkofalarskiej. W związku z tym, że przyszli operatorzy: dyrektor szkoły Piotr Różański SP5-37-441 i Andrzej Seroka SP5-37-227, stawiają dopiero pierwsze kroki jako nasłuchowcy, osobiście wspieram pokaz jako stacja klubowa Praskiego OT PZK. Przez ponad 5 godzin można było popatrzeć, dotknąć sprzętu i ponadawać pod znakiem klubowym. Mam nadzieję, że pasja, która udzieliła się dyrektorowi szkoły, a który przygotowuje się do zdania egzaminu na świadectwo operatora zaowocuje w najbliższym czasie powstaniem szkolnego klubu krótkofalarskiego.

Inf. Wiesław SQ5ABG



Pierwsze nasłuchy prowadzą Wojtek Mazur i Kornel Toniak



Przy radiostacji Aga Dawid



Wręczenie licencji SWL i znaczka PZK dyrektorowi Pawłowi Różańskiemu SP5-37-241 przez prezesa Praskiego OT PZK Wiesława SQ5ABG



Przy stanowisku krótkofalarskim od lewej: Paweł SP5-37-241, Wiesław SQ5ABG i Andrzej SP5-37-227



Trochę sterowany, ale prowadzący pierwsze QSO Paweł SP5-37-241

Silent Keys

SP0-226-KO Anna Durbajło s.k. Ze smutkiem informuję, że w dniu 23 sierpnia br. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła moja ukochana żona, Zdzisława Anna Durbajło – licencjonowany nasłuchowiec od 1984 r. Pogrzeb odbył się w dniu 26.08.2009 r. Niech odpoczywa w pokoju!

Edward SP1MHV

Bolesław Cygoń SQ9JTB s.k. Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 sierpnia 2009 r. po długoletniej chorobie zmarł nasz Kolega Bolesław Cygoń SQ9JTB, członek Małopolskiego Stowarzyszenia Krótkofalowców Oddział Terenowy PZK w Krakowie, członek Radioklubu SP9PTG w Zakopanem. Msza żałobna została odprawiona w Kaplicy Cmentarnej 14 sierpnia o godz. 13.00 w Nowym Targu.

Cześć Jego Pamięci!

Koleżanki i Koledzy MSK OT PZK w Krakowie